



OW

Uczestnicy warsztatów nie wiedzieli wcześniej, jak donośne dźwięki mogą się wydobywać z pustych, plastikowych beczek i jaką to może sprawiać frajdę

FOT. BEATA MICHALIK

Integracja w starej parowozowni

Wczoraj od rana skierniewicka parowozownia rozbrzmiewała śmiechem i głuchymi dźwiękami bębnow, czyli... plastikowych beczek.

Rozpoczęły się Międzynarodowe Warsztaty Plastyczno-Muzyczne Osób Niepełnosprawnych, w których uczestniczy około 60 osób, także niepełnosprawni ze Skierniewic.

Organizatorów przedsięwzięcia jest kilku, ale najważniejszym inicjatorem można nazwać **Otto Walsera** ze Szwajcarii, prowadzącego tamtejszy oddział międzynarodowej sieci Karawany – organizacji zajmującej się sprawami osób niepełnosprawnych.

Karawana współpracuje między innymi z animatorami kultury

z Warszawy, pedagogami z Gdańska, rosyjską organizacją Dzieci Ulicy, a także z Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Miłośników Kolei i – od niedawna – ze skierniewickim stowarzyszeniem Sprawni Inaczej.

– Naszym celem jest przede wszystkim integracja osób niepełnosprawnych ze światem ludzi zdrowych – mówi **Otto Walser**. – Chodzi o to, żeby każdy miał szansę pokazać, co potrafi, wykazania się, a przy tym, żeby wszyscy mogli wspólnie dobrze się bawić.

Warsztaty składają się z dwóch części. Pierwsza odbywa się w Skierniewicach. Uczestnicy przygotowują aktualnie przedstawienie teatralne i scenografię (m.in. wielki plakat z namalowanym wagonem), które zostaną wykorzystane w drugim etapie przedsięwzięcia – w Szwajcarii. Poza tym uczą się gry na nietypowych instrumentach, na przykład plastikowych beczkach. Na dzisiaj zaplanowany jest festyn w parowo-

zowni, z udziałem władz Skierniewic. Jak zapowiada **Otto Walser**, spotkanie w Skierniewicach to początek planowanej wieloletniej współpracy organizacji z różnych krajów, realizowanej przy dużym wsparciu finansowym szwajcarskiej Karawany. (BM)